

Z problematyki kształtowania się stylu potocznego

ELŻBIETA UMIŃSKA-TYTOŃ
(Łódź)

Odmiana potoczna polszczyzny historycznej rzadko była przedmiotem zainteresowania historyków języka. W odniesieniu do wieku XVI należy wymienić prace W. Kuraszkiewicza (1962, 1962a), H. Safarewiczowej (1962), a także referat K. Pisarkowej dotyczący składni M. Reja (1970). XVII wiek jest w literaturze przedmiotu reprezentowany interesującym opracowaniem H. Wiśniewskiej (1977) oraz obszernym cyklem artykułów poświęconych polszczyźnie *Pamiętników* J. Ch. Paska (m.in. Koneczna 1956-7, Perczyńska 1978). Język Paska stanowi bowiem w dużej mierze przykład kolokwialnej odmianki języka polskiego XVII wieku. Spośród opracowań dotyczących XVIII wieku można odnotować pracę J. Węgier, która omawia niektóre zjawiska żywego języka, jednak na materiale literackim (1971, 1973) oraz E. Umińskiej-Tytoń poszukującej cech stylu potocznego w tekstach pamiętnikarskich (1992). Styl potoczny XIX wieku dopiero czeka na swego badacza. Gdy idzie o polszczyznę współczesną, rozwijającą się w ostatnich latach badania polszczyzny miejskiej stawiają odmianę potoczną w centrum swych zainteresowań.

W badaniach nad realizacją stylu potocznego w przeszłości wykorzystuje się zasadniczo trzy rodzaje źródeł. Szczególną rangę przypisuje się tekstom użytkowym. Wielokrotnie podkreślano wartość np. ksiąg miejskich, cechowych, ławniczych itp. jako źródeł, w których obok siebie występuje styl urzędowy, kancelaryjny i kolokwialny. Ciekawym źródłem zawierającym wiele cech znamienych dla polszczyzny kolokwialnej okazały się lustracje dóbr przynoszące sprawozdania ze stanu zachowania majątków świeckich i duchownych (Kamińska 1989). Przejawy stylu potocznego obserwować też można w parafialnych księgach intencji

mszalnych (Umińska-Tytoń 1989, 1990). Wymienione źródła to teksty nie mające walorów artystycznych i może dzięki temu właśnie są stosunkowo bliskie językowi mówionemu.

Wiele informacji dotyczących mowy potocznej poszczególnych epok można wydobyć, analizując utwory literatury polskiej. Na ogół badacze są zgodni co do faktu, iż język potoczny jest prymarny wobec języka poetyckiego (Kuryłowicz 1960). Zdaniem K. Budzyka obie te odmiany łączy obrazowość, różni zaś cel, bowiem język potoczny pełni rolę służebną wobec treści, a poetycki jest sam w sobie celem. Język potoczny w toku rozwoju się schematyzuje, podczas gdy język poetycki wciąż się odnawia (Budzyk 1966). Tak więc obserwowanie stylu mowy potocznej w twórczości artystycznej nie jest sprawą łatwą. Środki stylu potocznego są poddawane artystycznej obróbce, pojawiają się na kartach określonego utworu w wyborze, zwykle pełniąc jakąś funkcję stylistyczną. Sporo się pisało o silnych związkach stylu M. Reja z podłożem potocznym. Przyjmowano, że Rej „pisał jak mówił” (Kuraszkiewicz 1962a: 116). Jednakże ostatnie badania przekonują, że żywioł mowy potocznej w dziełach Reja został poddany artystycznej obróbce, ukształtowany indywidualnie (Skubalanka 1984: 53-61). Im bliżej czasów nam współczesnym tym wykorzystanie stylu potocznego w utworach literackich jest częściej spotykane i bardziej świadome artystycznie (celowe stylizacje, zastosowanie regionalizmów, kształtowanie wypowiedzi na wzór składni języka mówionego itp.). Złożoność zagadnienia i bogactwo problematyki związanej z przejawami stylu potocznego w literaturze na przestrzeni dziejów uświadamia nam doskonale T. Skubalanka (1984).

Trzecim typem źródeł, w których znajdujemy odbicie stylu potocznego są teksty z pogranicza literatury. Są to dzienniki, pamiętniki, notatki z podróży, diariusze wojenne itp. Teksty pamiętnikarskie tradycyjnie stanowiły cenne źródło dla historyków. Wartość pamiętnika jako źródła historycznego wzrosła w epoce oświecenia. Wówczas to autopsja miała być w pracach historyka gwarancją prawdy. Na pamiętniki naocznych świadków powołują się m.in. Wolter, H. Kołłątaj, A. Naruszewicz. Do takiej „pamiętnikarskiej” metody pracy (luźne notatki z bieżących zdarzeń opracowane po latach) sięgnął J. Kitowicz w swojej *Historii...* Postulat równouprawnienia pamiętnika w badaniach historyczno-literackich z gatunkami literatury pięknej wysuwała wielokrotnie S. Skwarczyńska, rozwijając koncepcję tzw. literatury stosowanej. Traktowała ona pamiętnik, list jako swoiste gatunki literackie, których istotę starała się zanalizować (Skwarczyńska 1932). Próba włączenia prozy pamiętnikarskiej do literatury są badania nad *Pamiętnikami* J. Ch. Paska (Rytel 1962) i nad prozą J. Kitowicza (Matuszewska 1965), ukazujące

procesy kształtowania się prozy narracyjnej. Natomiast A. Cieński stoi niezłomnie na stanowisku, że „pamiętnikarstwo nie należy do literatury z uwagi na brak fikcji literackiej” (1992: 87).

W badaniach językoznawczych stosunkowo dawno już sięgano do źródeł pamiętnikarskich. Znajdowano w nich odbicie języka mówionego (Koneczna 1956-7, Perczyńska 1978) oraz odzwierciedlenie polszczyzny regionalnej (Brzezina 1965, Smolińska 1983). Najnowsze badania pamiętników XVIII wieku wykazały, jak ważną dla badań stylistycznych cechą jest prywatność omawianych źródeł. Pozwala ona obserwować różnorodne przejawy stylu potocznego na wielu płaszczynach języka (Umińska-Tytoń 1992). Podkreślano wielokrotnie też różnorodność pamiętników, w których obok siebie figurowały: gawęda (nierzadko ukształtowana w toku wielokrotnego opowiadania, potem dopiero spisana), uroczyste oracje, listy, pisma urzędowe itp. T. Skubańska, omawiając rozwój stylów prozy użytkowej, wymienia osobno styl pamiętników, listów i poradników jako w znacznym stopniu nasycony elementami stylu potocznego. Jest to punkt widzenia w pewnym stopniu zbieżny ze stanowiskiem J. Bartmińskiego, który styl pamiętników, listów, reportaży klasyfikuje jako pisaną odmianę stylu potocznego (Bartmiński 1992: 39-40).

Wydobyte na podstawie wszystkich wymienionych rodzajów źródeł cechy stylu potocznego skupiają się na kilku płaszczynach językowych. W zakresie systemu gramatycznego w stylu potocznym obserwuje się:

- mniejszą zależność od normy poprawnościowej;
- pojawianie się elementów gwarowych (gwarowa wymowa, formy czasownikowe typu *róbta* itp.);
- szybsze tempo rozwoju w stosunku do języka literackiego. O wiele wyraziściej przejawia się swoistość stylowa na płaszczyźnie leksyki. Należy tu wymienić:
 - bogate złożo leksyki ekspresywnej, właściwej wyłącznie lub przede wszystkim stylowi potocznemu;
 - mieszany charakter słownictwa;
 - duża frekwencja wyrazów o znaczeniu konkretnym wobec nielicznych abstraktów;
 - silnie rozbudowane ciągi synonimiczne.

Podobne cechy obserwuje się w zakresie frazeologii. Warto odnotować:

- duże nagromadzenie stałych frazeologizmów, które cechuje obrazowość zaczerpnięta z obserwacji otaczającego świata;
- brak lub niewielki udział frazeologii pochodzenia literackiego lub nawiązującej do dziedzictwa kultury;

– znaczny udział gotowych formuł językowych i ustalonych konstrukcji składniowych.

Powszechnie niemal przyjmuje się, że składnia w stylu potocznym posiada najwięcej cech swoistych, w znacznym stopniu właściwych także odmianie mówionej języka. Wymienia się tu przede wszystkim:

- przewagę parataksy nad hipotaksą;
- minimalizm składniowy;
- konstrukcje równoważnikowe i anakolutyczne.

Naszkicowane tu zaledwie, w ogromnym skrócie i uproszczeniu cechy językowe typowe dla stylu potocznego były odnajdywane w źródłach różnego typu, w różnych epokach rozwoju polszczyzny. I tak np. obserwacja wyliczeń charakterystycznych przez niejednorodność członów, zakłócenie ich szyku i zestawianie w szereg form o różnej charakterystyce gramatycznej i niewspółmiernej treści w tekstach z XVI w. (Safarewiczowa 1962: 282-3) oraz z XVIII w. (Umińska-Tytoń 1990: 204), a także w tekstach współczesnych (Perczyńska 1975) prowadzi do wniosku, że istota rzeczy, mechanizm powstawania określonej konstrukcji pozostaje niezmienny. Można by zaryzykować hipotezę, że wykładniki stylu potocznego są stałe, niezienne w czasie. Jest to tylko hipoteza, bowiem wciąż jeszcze bardzo mało dawnych tekstów zostało przebadanych pod kątem stylu potocznego.

Rozwijające się obecnie badania nad polszczyzną mówioną wielkich miast pozwalają zaobserwować pewne nowe zjawiska:

1. Nagromadzenie leksyki o znaczeniu konkretnym przy niewielkim udziale abstraktów stanowi – zdaniem wielu badaczy – istotny wyróżnik stylu potocznego. Potwierdzają to badania stylu tekstów z XVII i XVIII wieku. Tymczasem w badaniach współczesnej polszczyzny mówionej spostrzeżenie to nie znajduje potwierdzenia. Analizując pod kątem znaczeniowym słownictwo częste w tekstach polszczyzny mówionej, D. Buttler (1988: 110-112) wskazuje na znaczny udział wyrazów o znaczeniu ogólnym tj. tzw. kopułowych, stanowiących hiperonimy dużych klas leksykalnych. Są to nazwy podstawowych kategorii ludzkiego poznania (rzecz, przedmiot, element, fakt), nazwy zasadniczych relacji między zjawiskami rzeczywistości (stosunek, związek, powód, wynik) oraz elementy służące klasyfikacji zjawisk (rodzaj, typ, dziedzina, zakres). Nie należy stawiać znaku równości między polszczyzną mówioną a stylem potocznym. Jednakże ciekawe jest, czy wskazana cecha przejawia się w tekstach polszczyzny mówionej mieszkańców Łodzi, które niewątpliwie do stylu potocznego należą¹.

¹ Por. Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja

Lektura tekstów łódzkich pozwala zaobserwować u części informatorów dążność do nadania swej wypowiedzi formy literackiej. Przejawia się to między innymi w częstym sięganiu po wyrazy o ogólnym znaczeniu i szerokim zakresie np.: *byłam tego typu człowiekiem, że pomogłam; była sytuacja u nas beznadziejna; przedstawiłam sprawę jak wygląda*. Zdarza się, że użycie takich wyrazów kryje nieumiejętność lub niechęć do nazwania rzeczy po imieniu np.: *Mam do ciebie sprawę 'prośbę'; Pojechał do Łodzi pozatlatwiać sprawy* 'wstawić towar do sklepu'; *U nas teraz taka sprawa 'kłopot'*; *Trzeba znać sytuacje* 'konkretne wydarzenia' itd. Często wyrazy, o których mowa są stosowane w określonych konstrukcjach frazeologicznych obcych stylowi potocznemu np.: *pracowałam (...) w zakresie szwaczki*. Przytoczone przykłady wskazują na swoiście przebiegający proces zapożyczania słownictwa z polszczyzny literackiej, „oficjalnej”. W jego wyniku powstają „słowa – wytrychy” o bardzo szerokim zasięgu użycia. Ich znaczenie konkretyzuje każdorazowo kontekst. Z całą pewnością nie należą wyrazy „kopułowe” do leksyki bardzo częstej w tekstach łódzkich. Jednak wydaje się, że rzecz jest godna dokładniejszej analizy z uwzględnieniem różnic pokoleniowych z jednej strony i poziomu intelektualnego informatorów z drugiej.

2. Istotny wpływ na kształt stylistyczny tekstu wywiera frazeologia. Wielokrotnie podkreślano, że duże nasycenie frazeologią, zwłaszcza ludową, opartą na obserwacjach przyrody, świata zwierzęcego, odbijającą zwyczaje, stosunki i zachowania ludzkie jest znamienne dla stylu potocznego. I tak np. w tekstach pamiętnikarsko-diariuszowych z XVIII wieku nie odnaleziono zupełnie frazeologizmów biblijnych, literackich czy innych wywodzących się ze świata kultury. Dominowały związki wyrazowe odwołujące się do codziennych doświadczeń zwykłych ludzi, obrazowe, ekspresywne, często dosadne.

Tymczasem we współczesnych tekstach łódzkich obok typowo potocznej frazeologii spotykamy dość liczne przykłady korzystania z frazeologicznych zasobów polszczyzny oficjalnej. Niektórzy informatorzy powtarzają zasłyszane w radiu lub telewizji, czy napotkane w prasie sformułowania. Rzadko czynią to wiernie, z reguły konstrukcje takie ulegają różnorodnym przekształceniom. Sporo uwagi

najstarsza, pod red. M. Kamińskiej, Łódź 1989 oraz *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja starsza, średnia i najmłodsza*, pod red. M. Kamińskiej, Łódź 1992. Cytowany dalej materiał zaczerpnięto z obu tomów oraz wykorzystano kartotekę zgromadzoną w Katedrze Historii Języka Polskiego i Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie od lat prowadzi się badania nad polszczyzną mieszkańców Łodzi. Dla uproszczenia zrezygnowano tu z pisowni fonetycznej.

poświęciła tym zagadnieniom M. Kamińska (1976, 1981, 1988). Do przykładów przez nią cytowanych warto dodać: *ale nie dałam to za wygrane sobie, tylko czekam; cieszyłam się sympatią u mojej majstrowej; to też na stary portfel poszło.*

3. Formy analityczne zwykło się traktować jako charakterystyczne dla stylu publicystycznego, także urzędowego. Stopniowo wchodzą one do tekstów reprezentujących styl potoczny. W wypowiedziach łódzian znajdujemy m.in.: *zaczęli prowadzić te rozmowy z tymi dzierżawcami; nie wiedziałam gdzie akurat teść prowadzi roboty; w chwili obecnej pracuje teraz dziesiąty rok. Zdarza się często słyszeć konstrukcje tautologiczne typu: był to miesiąc styczeń; i tam pracowałem rok czasu.*

Przytoczone przykłady niewątpliwie ilustrują zjawisko wchłaniania przez styl potoczny środków zapożyczonych ze stylów oficjalnych polszczyzny. Sprzyja temu w oczywisty sposób nowa sytuacja, w jakiej funkcjonuje obecnie i rozwija się styl potoczny. Lektura współczesnych tekstów łódzkich pozwala zaobserwować, że nasycanie stylu potocznego elementami innych odmianek może się odbywać różnymi drogami: 1) poprzez nieświadome, automatyczne powtarzanie gotowych struktur np. *przez długi okres czasu nie pracowałem; cieszyłam się dobrą opinią jako pracownika; przeczytałam, że w Łodzi fabryki szły już pełną parą* itd. 2) poprzez celowe, świadome zapożyczenia. Jest to swoista twórczość językowa, zwykle nieudana np. *nie było tej ręki gospodarczej jak teraz; ja miałam różowe pojęcie o dyplomie; to jest korpus delikti, że tak było* itp.

Nigdy w przeszłości oddziaływanie języka ogólnonarodowego w różnych odmianach stylowych na przeciętnego użytkownika polszczyzny nie było tak silne i tak wszechstronne. Stajemy wobec tego przed pytaniem, czy obserwowane zjawiska to przejaw ewolucji stylu potocznego czy też rozpoczyna się proces unifikacji stylów spowodowany ekspansywnością, agresywnością polszczyzny oficjalnej upowszechnianej przez massmedia. Inaczej mówiąc, czy obserwowane zjawiska prowadzą do wzbogacenia czy do zubożenia stylu potocznego?

Wydaje się, że styl potoczny zawsze sięgał do innych stylów, w pewnym zakresie wchłaniał elementy językowe z innych odmianek języka. Przykładem świadomego odwoływania się do wzorca innej odmianki w przeszłości jest chyba makaronizowanie. Badacze są zgodni w opinii, iż u podłoża tego zjawiska leży snobizm językowy. Stosowanie łaciny miało świadczyć o erudycji i wykształceniu mówcy, dokumentowało jego szkolną wiedzę i światowe obycie. Wtręty łacińskie trafiały również do mowy potocznej, gdy autor próbował kształtować tekst na wzór wypowiedzi uczonej. Służyły temu różnego rodzaju „ozdobniki”, słowa pomocnicze typu *continuo, alias, in gratia* itp. Sięgano również do łaciny jako źródła

zapożyczeń koniecznych, nazywających zjawiska i pojęcia, z którymi polszczyzna sobie nie radziła (Umińska-Tytoń 1992: 80-91). Z perspektywy czasu obserwować można przemiany, jakim elementy łacińskie na gruncie stylu potocznego podlegały. Z bogatego arsenału środków łacińskich funkcjonujących w polszczyźnie XVII i XVIII wieku do tekstów prywatnych, nieoficjalne weszły tylko nieliczne, „najłatwiejsze do zastosowania tzn. nieodmienne wyrazy pomocnicze i wyrażenia przyimkowe. Da się znaleźć także formy zniekształcone np. *acsi* ‘quasi’ czy *actu* ‘właśnie, akurat’. Zapewne w żywym języku mówionym było takich „odstępstw od normy” więcej.

Trzeba podkreślić, że badanie oddziaływania innych odmian językowych na styl potocznych w przeszłości jest niezwykle trudne z co najmniej dwóch powodów:

- teksty reprezentujące styl potoczny w przeszłości nie są liczne i ich rodzaj ograniczony jest do kilku zaledwie typów;

- znaczna perspektywa czasowa utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia właściwe określenie przynależności stylowej badanych elementów, w którym to zabiegu dominującą rolę pełni kompetencja językowa badacza.

Wydaje się jednak rzeczą niewątpliwą, że skala zjawiska obecnie znacznie się nasiliła. Niemniej absorbowanie elementów inno stylowych należy do natury stylu potocznego. Na heterogeniczność środków językowych tego stylu wielokrotnie zwracano uwagę (np. współwystępowanie form literackich, regionalnych i gwarowych, mieszany charakter leksyki itp.). Istotne jest to, że środki językowe przejęte z innych odmian stylowych ulegają przekształceniom przystosowującym je do potrzeb potocznej komunikacji (Lubaś 1988: 50).

Literatura

- Bartmiński J., 1992, *Styl potoczny. – Język a kultura*, t. 5, Wrocław, s. 37-54.
- Brzezinowa M., 1965, *Regionalizmy kresowe w Pamiętniku Rusieckiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, s. 109-175.
- Budzyk K., 1966, *O mowie potocznej i języku poezji. – Tenże, Stylistyka. Poetyka. Teoria literatury*, Wrocław, s. 62-69.
- Buttler D., 1988, *Przyczynek do charakterystyki polskiego słownictwa mówionego. – Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci prof. M. Szymczaka*, Wrocław, s. 107-113.
- Cieński A., 1992, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław.
- Kamińska M., 1976, *Z problemów stylu polszczyzny mówionej*, „Prace Polonistyczne”, ser. XXXII, s. 281-286.

- Kamińska M., 1981, *Z problemów frazeologii języka potocznego*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Litteraria 2”, s. 25-33.
- Kamińska M., 1988, *Frazeologia potoczna w tekstach łódzkiej polszczyzny mówionej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXIV, s. 75-81.
- Kamińska M., 1989, *Lustracje dóbr gnieźnieńskich jako źródło do znajomości polszczyzny XVII wieku*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXV, s. 133-141.
- Koneczna H., 1956-7, *O budowie zdania Imć Pana Paskowego słów kilkoro*, „Poradnik Językowy” 1956, nr 8-10, 1957, nr 1-5.
- Kuraszkiewicz W., 1962, *Z różnic języka potocznego i literackiego w XVI w. – Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 2, Warszawa, s. 195-232.
- Kuraszkiewicz W., 1962 a, *Szkice o języku Mikołaja Reja. – Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 1, Warszawa.
- Kuryłowicz J., 1960, *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego. – Tenże, Esquisses linguistiques*, Wrocław.
- Lubaś W., 1988, *Istota potoczności i jej przejawy w tekstach słowiańskich*, „Socjolingwistyka”, nr 8, s. 45-56.
- Matuszewska P., 1965, *Proza Jędrzeja Kitowicza*, Wrocław.
- Perczyńska N., 1975, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej*, Wrocław.
- Perczyńska N., 1978, *Uwagi o kolokwializmach składniowych w języku „Pamiętników” J. Ch. Paska. – Studia z polskiej składni historycznej*, t. 2, Kraków, s. 59-64.
- Pisarkowa K., 1970, *Wybrane elementy kolokwialne w składni M. Reja (sprawozdanie M. Karplukówny z Rejowskiej konferencji naukowej IBL)*, „Język Polski”, z. 3, s. 236.
- Rytel J., 1962, *„Pamiętniki” Paska na tle pamiętnikarstwa staropolskiego. Szkice z dziejów prozy narracyjnej*, Wrocław.
- Safarewiczowa H., 1962, *Niektóre cechy języka potocznego w XVI wieku na podstawie tekstu „Gospodarstwa” A. Gostomskiego. – Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 2, Warszawa, s. 280-302.
- Skubalanka T., 1984, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław.
- Skwarczyńska S., 1932, *Szkice z zakresu teorii literatury*, Lwów.
- Smolińska B., 1983, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII wieku*, Wrocław.
- Umińska-Tytoń E., 1989, *Potoczne nazwy chorób i dolegliwości w księgach parafialnych Mileszek z XVIII wieku. Cz. I*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXV, s. 205-218.
- Umińska-Tytoń E., 1990, *Potoczne określenia chorób i dolegliwości w polszczyźnie XVIII wieku (na podstawie ksiąg parafialnych Mileszek) Cz. II*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXVI, s. 199-205.
- Umińska-Tytoń E., 1992, *Polszczyzna potoczna XVIII wieku*, Łódź.

Z problematyki kształtowania się stylu potocznego

ELŻBIETA UMIŃSKA-TYTOŃ

Węgier J., 1971, *Przezviska i przekleństwa w komediach oświeceniowych*, „Zeszyty Naukowe WSN w Szczecinie” nr 2, s. 7-46.

Węgier J., *Język komediopisarzy Oświecenia. Słowotwórstwo, słownictwo, frazeologia*, Warszawa-Poznań.

Wiśniewska H., 1977, *Stylistyczne i socjalne odmiany polszczyzny lublinian XVII wieku*, Lublin.

Zur Problematik der Herausbildung des Stils der Umgangssprache.

In dem vorliegenden Artikel wird hervorgehoben, da Veränderungen innerhalb des Stils der Umgangssprache am Beispiel einer Eigenschaft zu beobachten sind, d. h. das Eindringen von diesem Stil der sprachlichen Mittel, die von den benutzten Stilen der polnischen Sprache entliehen worden sind.

Die Skala dieser Erscheinung hat sich z. Zt. bedeutend verstärkt infolge neuer Bedingungen, in denen gegenwärtig der Stil der Umgangssprache funktioniert.

Jedoch das Eindringen der Elemente von anderartigen Stilen gehörte immer schon zum Wesen des Stils der Umgangssprache.